

Należyto

ryczałtowo.

CENA 30 MAREK

Nr. 44.

РПн-24.126
R.48:Nr.44(1922)

akowie dnia 5. listopada 1922 r.

Rok XLVII

WIENIEC-PSZCZOŁKA

PISMO POLSKIEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I NARODOWEJ DEMOKRACJI.

WSZYSTKO DLA CHRYSZTUSA
I DLA JEJEGO LUDU!

ZAŁOŻYCIEL
KS. STANISŁAW STOJAŁOWSKI

SPRAWIEDLIWOŚCIĄ,
PRAWDĄ I ZGODĄ!

Prenumerata za III-ci kwartał z przesyłką pocztową: 350 Mkp.

W Ameryce rocznie 2 dol. — Ogłoszenia: 60 M. za wiersz milimetrový lub jego miejsce, w tekście 120 M
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Dunajewskiego 7, I. p. Konto P. K. O. Nr. 141.557 — Telefon 25-02

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

**Dzień 5 listopada będzie zwycięstwem LISTY Nr. 8.
Musimy zwyciężyć!**

Ludzie mądrzy i dobrzy Polacy oddadzą kartki przy wyborach z liczbą 8.

!Idźcie śmiało do walki!

Chodzi o NASZ WŁASNY INTERES, o dobrobyt, o SIŁĘ POLSKI!

GŁOSUJMY NA 8.

Niech żyje 8.

Львівська державна
наукова бібліотека

27935

Львівська національна наукова
бібліотека України
Іван Б. Стефаник



Na kogo głosować?

A więc 5. listopada stajemy do wyborów, aby wybrać posłów na Sejm Rzeczypospolitej. Chwila, jaką tylko kilka razy przeżywamy w życiu i z której zdamy dokładny rachunek przed narodem.

Mamy stanąć albo po stronie klęski, nie-szczęścia i upadku Polski, albo po stronie chwały, zwycięstwa, siły i potęgi naszego państwa. Dwa są tylko bowiem obozy w tej chwili.

Jeden lewicowy, — drugi narodowy. W lewicowym obozie upadku Polski znajdują się wszyscy, którzy pchali nas ku niemu przez pełne lat cztery. Są więc tam i komuniści z Dąbalem na czele i socjaliści z Perlem, Diamandem czy innymi i piastowcy z Brylem, Dąbrowskim, Kiernikiem i okoniowcy z wyklętym przez kościół Okoniem, i stapińscy z naciążem Stapińskim i cała ta reszta krzywdzicieli Polski oraz jej ludu. Sprzęgli się wszyscy w jedno. I aby tumanić lud rozbili się na różne listy, ale w rzeczywistości stanowią wszyscy jeden obóz, stojący w ścisłym porozumieniu z obozem mniejszości narodowych tj. żydów, rusinów i Niemców.

Obóz lewicy jest odpowiedzialny za dzisiejszą nędzę. Wszystkie rządy w Polsce były w rękach lewicy. Na 135 ministrów, było tylko 6 ministrów narodowców. Obecny rząd Nowaka jest również lewicowym i dlatego dolar kosztuje 16 tysięcy Mp. tj. tyle, ile jeszcze nigdy nie kosztował. Lewica winna jest wyprawie kijowskiej, która przyprowadziła nas ku klęsce i po której — do dziś nie możemy przyjść do siebie. Lewica tj. socjaliści, piastowcy, komuniści, dąbalowcy i żydzi winni są, zaprzepaszczeniu reformy rolnej z której ani jeden małorolny nie otrzymał piędzi ziemi. Lewica jest winna gospodarczem upadkowi Polski, który poniżył nas wobec zagranicy, od której — nie możemy dlatego otrzymać kredytu. Lewica przyczyniła się do poniżenia św. kościoła katolickiego w konstytucji, — bo piastowcy związani geszeftami z żydostwem musieli głosować za niem. Lewica zawsze popiera-

ła strejki i to w ten sposób, że wywoływała strejki na wsi niszcząc miasta głodem, a równocześnie zwała winę gdzieindziej, wygadając na „paskarzy wiejskich“ (żyd Haecker w „Naprzodzie“ i ludowiec Dąbrowski w „Ilustrowanem Kurjerze Codz.“). To wszystko jest wiadome wszystkim i mnożyć ich ilości nie trzeba.

Obóz narodowy był odsunięty od rządów, bo byli w nim gorący Polacy i uczciwi ludzie. Nie zdarzyła się w obozie narodowym ani jedna afera, ale była zato wytrwała praca nad Polską, nad jej potęgą. Dmowski kierował Komitetem Narodowym w Paryżu, który stworzył zachodnie granice Polski. Grabski Stanisław stworzył pokój — ryński, który ustalił wschodnią granicę Polski. Haller stworzył armię ochotniczą i obronił Polskę przed klęską, w jaką wprowadziła ją wyprawa kijowska. Michalski podniósł markę polską i dolar za jego rządów kosztował mniej niż 3 tys. mk. (dziś kosztuje 16 tys.) Korfanty zdobył dla Polski Górny Śląsk i uratował węgiel dla naszych fabryk. Głabiński i inni działacze narodowi bronią Małopolski Wschodniej przed zakusami lewicy.

Gdzie więc pójść? Gdzie oddać głosy?

W tej wielkiej chwili, w której się waży losy naszej Ojczyzny, losy Sejmu, Polski naszego dobrobytu — w dniu 5 listopada stańcie jak jeden mąż przy ósemce! Oddajcie głosy z białymi kartkami na których będzie napisana lub wydrukowana liczba 8.

Stańcie tam, gdzie jedność i siła. Stańcie przy większości Narodu i zwyciężcie!

Niech żyje 8.

Niech żyje obóz narodowy!

Spis majątków ludowcowych.

„Gazeta Poranna“ zamieszcza spis posłów ludowców i socialistów, którzy pokupowali ma-

jątki w czasie posłowania. Jest to spis niekompletny, widać jednak z niego, że „obrońcom ludu“ nieźle się dzieje w Polsce niepodległej. Czy i wyborcom ich dzieje się tak dobrze, mocno wątpimy.

Prawa ręka Witosy poseł Jan Bryl kupił we Lwowie siedem kamienic, z których dwie sprzedał a posiada jeszcze: 1) przy ul. św. Zofii 5, 2) przy ul. Dominikańskiej 4, 3) przy ul. Murarskiej 4, 4) przy ul. Rycerskiej 35, 5) przy ul. Staszycy, a dalej kupił pan Bryl: 1) willę w Sopotach nad morzem, 2) folwark w Beremowcach 133 i pół morg. Kontrakt robiony 12 września 1919 r. u notariusza Michała Sawickiego w Złoczowie, 3) na nazwisko żony Melanji z Micheniów Brylowej folwark Zagórze pod Lwowem, dnia 25-go października 1920 r., 4) drukarnię „Prawda“ w Krakowie, 5) las w Czyżycu, 6) gazetę codzienną „Goniec“ i tygodniki „Prawdę“ i „Gazetę niedzielną“

Posel Jachowicz kupił 70 morg. pola od hrabiego Potockiego.

Pos. Krężel — wieś Borową, pow. Pilzno.

Pos. Toczek — 30 morg. pola.

Pos. Skrzypek — folwark Zamość koło Brzeżan; handlował również dolarami.

Pos. Witos — Wróblowice, pow. Tarnów 300 morg. lasu, 400 morg. pola i młyn. Majątek ten zapisany jest na imię szwagra Witosy.

Pos. Margol dostał 18 morg. z majątku państwowego.

Pos. Bardel będąc ministrem rolnictwa zawarł kontrakt z własnym synem i dwoma szwagrami na dostawę drzewa z lasów państwowych do tartaku w pow. bocheńskim. Państwo straciło na jednym kontrakcie 7 milionów mk.

Pos. Rączkowski wywiózł 4 wagony skór do Jugosławii.

Pos. Kowalczyk i Makuch zakupili po 85 morg. pola z majątku Suszki włas. p. Grabowskie.

Pos. socjalista Antoni Chudy z zawodu nauczyciel kupił w pow. dolińskim majątek za 180 milionów marek.

Pos. socjalista Klemensiewicz kupił folwark Sygneczów, pow. Wieliczka.

Pos. Stapiński prezes stronnictwa ludowego (lewica) posiada wieś Klimkówkę i kopalnię ropy w pow. Krosno, którą kupił tamtego roku za 350 milionów marek.

I ci ludzie mają jeszcze czelność mówić, że występują w obronie chłopów i robotników przeciwko „panom“ i „księżom“

Wyborcy, pamiętajmy przy wyborach, że tylko zwycięstwo **Nr 8** wyzwoli Polskę i lud polski od takich „obronców“ zagarniających wszystko dla siebie.

SOJUSZ WITOSA Z ŻYDAMI.

Żydowskie szynkarze zobowiązali się popierać ludowców, unję żydowsko — stańczykowską (D. U. P.) i stronnictwo mieszczańskie.

Dnia 24. b.m. odbył się w Białej zjazd szynkarzy z województwa krakowskiego, celem zajęcia stanowiska wobec wyborów. Na zjeździe tym referował imieniem Zarządu Związku szynkarzy żyd krakowski Rosenzweig, który oświadczył, że między Witosem, a Związkiem szynkarzy, w którym żydzi stanowią przeszło 70 pr. stanęła ugoda wzajemnego popierania się, przede wszystkim w wiejskich okręgach zachodniej Małopolski. W Krakowie idą szynkarze zgodnie z unją żydowsko — stańczykowską i stronnictwem mieszczańskim. P. Rosenzweig wyraził się przytem, że pan Witos i p. Piłsudski to ich ojciec prawdziwy. Taką samą politykę doradzał p. Rosenzweig zgromadzonemu na sali delegatom, ale tu zawiódł się sromotnie. Szynkarze chrześcijańscy z powiatu białskiego i innych, nawet sympatycy Witosy zaprotestowali przeciw tym sojuszom żyda Rosenzweiga z Witosem i stańczykami. Pan Rosenzweig, który miał w kieszeni przygotowaną rezolucję za lewicą, zmieszał się bardzo, bo nie spodziewał się takiego przyjęcia w Białej. Nagle zobaczył, że łatwo sprzedać chrześcijańskich szynkarzy Wito-

sowi, ale trudniej ich zaprowadzić na podwórko Witosowe. Nie pomogły zapewnienia p. Rosenzweiga, że lewica zwyciężyć musi, że tylko w lewicę mają szynkarze swoją twierdzę. Zgromadzeni nie mogli się nagiąć do orientacji krakowskich żydków.

Wobec tego pejsaty agent p. Witosy nie wyjął z kieszeni rezolucji za piastowcami. Uważał rzecz z góry za przegraną. Natomiast usiłował bronić senackiej listy unji żydowsko — stańczykowskiej, gdzie obok znanego stańczyka, austriackiego słuźalca prof. Jaworskiego, kandyduje żyd krakowski Epstein. Koniecznie agent Witosy Rosenzweig chciał przekonać chłopów — szynkarzy, że najlepszym senatorem będzie żyd Epstein.

Na szczęście za rezolucją pejsatego agenta Witosy nie podniosła się ani jedna ręka. Sami żydzi uważali za nieprzyzwoite narzucać katolikom na senatora żyda, podczas gdy oni mogą wybrać swego biskupa ks. Sapiechę.

Obecni na sali chłopcy spluwali z obrzydzenia na nieczne szacherki Witosy z żydami i zmawiali się głosować masowo za osemką. Wczoraj jeszcze byli ci chłopcy „ludowcami“.

OGŁOSZENIE MINISTRA SKARBU

w sprawie

8% Państwowej Pożyczki Złotej z r. 1922

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu 8% Państwowej pożyczki złotej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 26 września 1922 roku na następujących warunkach:

I. Warunki emisji.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacje 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922. w odcinkach

1) po 10,000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,

2) „ 50,000 „ „ i 50 „ „ „

Sprzedaż dokonywana będzie do dnia 15 stycznia 1923 roku za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztovej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucjach finansowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania wynosi:

1) za obligację 10,000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24 000 Mk. p.

2) „ 50,000 „ „ 50 „ „ — 120.000 Mk. p.

W ten sposób przy obliczeniu części markowej marka za markę, część złotowa wypada po 1.400 Mk. za złoty polski równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami rozłożonemi w sposób następujący:

I. rata — przy zapisie — wynosić będzie 20% ceny, emisyjnej

II. „ — do dnia 15 grudnia r. b. — „ „ 40% „ „

III. „ — „ „ 15 stycznia 1923 — „ „ 40% „ „

Przy zapisach ratami, każda rata będzie obliczona według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywała w dniu jej wpłaty

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupie 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 i za gśach na nią połowę należności w obligacjach Pożyczki Odrodzenia (5% wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920- dłu poterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z obliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacji i kuponów.

Obligacje 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 r. lub w terminie wcześniejszym, za 6-miesięcznym wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak niż w dniu 1 października 1925 r.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacjach, marka za markę;

2) za część złotową posiadacz obligacji otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opewa obligacja.

b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0.193 dol. za złoty.

c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

III. Szczególne przywileje pożyczki.

Obligacje 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa, papierów posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucje składane depozytów wszelkich instytucji rządowych.

Kupony od obligacji 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 wolne są od podatków od kapitalów i rent i będą przyjmowane przy uiszczaniu cel, podatków i opłat państwowych.

Warszawa, dnia 1 października 1922.

MINISTER SKARBU

(—) Jastrzębski

Idź za ósemką!

Ostatnia chwila już nadeszła. Znajdujemy się w takim położeniu, jak trzy lata temu w r. 1919, kiedy niebezpieczeństwo bolszewickie zagrażało Polsce, a naród stawał groźnie i stanowczo przeciw żydowskiemu zastępcom. Tak i dzisiaj zagraża Polsce straszna klęska.

Przed ludem włościańskim, robotniczym i przed całym narodem stanęło kilkanaście partyj, które mniej lub więcej różnią się tylko od bolszewickiej zarazy, ale w rzeczywistości albo są bolszewikami z krwi i kości, albo swoją zbrodniczą działalnością prowadzą nas wszystkich ku bolszewizmowi. Bo kimże jest P. P. S., jeżeli nie właśnie placówką bolszewizmu? Kim są piastowcy ze swą nieuczciwością i okradaniem skarbu państwa, jeżeli nie prostą drogą do zubożenia Polski czyli bolszewizmu? Kim jest Unja Państwowa, działająca w miastach, i stawiająca na czele swoich list żydów kierowników bolszewizmu w Rosji? Kim są katolicko-ludowcy, siejący niezgodę w narodzie? Kim jest Wyzwolenie? Kim Okoń? Kim Stapiński?

Przeciwko nim wszystkim staje tylko jedno Stronnictwo, prawdziwie narodowe, jedynie uczciwe, z hasłem **Bóg i Ojczyzna**, ze zgodą i jednością na ustach: **jest to Chrześcijański Związek Jedności Narodowej**. On gromadzi wszystkich Polaków, **pod jego liczbą 8 idzie cała Polska bez różnicy stanów i zawodów, ale bez żydów i bez komunistów.**

Głosować za 8 znaczy Polsce zyczyć siły i potęg!

Prawda o Piastowcach.

Zbliża się dzień wyborów, które mają rozstrzygnąć o przyszłych rządach w Polsce. Dotychczasowe stronnictwa rządzące Polską postanowiły za wszelką cenę utrzymać się nadal przy władzy. Jednym ze stronnictw, które głównie ponosi winę za stan dzisiejszy w państwie, jest stronnictwo Witosa, tak zwane „Polskie Stronnictwo Ludowe, Piast“, czyli inaczej Piastowcy. Przyjrzyjmy się dobrze ich działalności.

1. Stronnictwo Piasta, jakko najsilniejsze w Sejmie, pomogło zawładnąć państwem socjalistom i rozmaitego rodzaju żydom. Ich winą jest także, że dostawy państwowe są w rękach żydowskich.

2. Piastowcy razem zresztą lewicy poparli nieszczęsną wyprawę kijowską, w której niepotrzebnie zginęło tysiące synów chłopskich i robotniczych i która to wyprawa przyczyniła się do utraty Śląska Cieszyńskiego i zabagnienia sprawy Wileńskiej.

3. Piastowiec poseł Dąbski zawarł układ z Petiurą, na podstawie którego Państwo Polskie przez szereg miesięcy żywiło wojska ukraińskie wówczas, kiedy żołnierz polski wracał w frontu kaleką, często nago i boso.

4. Piastowcy prowadzili tak zwaną propagandę wewnętrzną, utrzymywali na koszt państwa swoich agitatorów i w ten sposób trwonili pieniądze podatkowe społeczeństwa; oni to przez wyprawę Kijowską, przez układ z Petiurą i przez trwonienie pieniędzy na rozmaite propagandy (agitacje) doprowadzili do tego, że lud musiał płacić daninę.

5. Piastowcy uchwalili razem z lewicą nieudolną reformę rolną, która, mimo obietnic, rolnikom ziemi nie dała, lecz pozwoliła natworzyć wiele urzędów ziemskich i posłom z „Piasta“ ułatwiła nabycie folwarków i wielkich majątków. Znane Dojlidy, wielki majątek, kupiła Spółka Piastowców po 6 000 mkp. za morg, a chłopom chciała sprzedawać po 120 000 mkp. za morg, aż w końcu ten wielki majątek sprzedała księciu Lubomirskiemu z zarobkiem do 300 milionów mkp. (Słusznie lud mówi, iż na Dojliidziarzy, to jest Nr. 1, głosować nie będzie).

6. Piastowcy dopomogli w Scjmie żydowi Grünbaumowi, że w konstytucji religia katolicka została zrównana z wyznaniem mojżeszowym i innymi pogańskimi wyznaniem. Teraz zaś przed wyborami udają świętoszków, okłamują lud, że z nimi idzie polskie duchowieństwo, że na ich liście kandyduje ks. biskup Bandurski, który temu stanowczo zaprzeczył.

7. Piastowcy to stronnictwo, które we Wiedniu przy austriackim rządzie nauczyło się handlować sumieniem i robić spółki z kim się da. Łączyli się z takim Stapińskim, który wobec świadków powiedział, że „Pan Bóg stworzył chłopca na to, aby z niego skórę darto“.

8. Piastowcy, to stronnictwo, które w niegodny sposób przywłaszczyło sobie miano „ludowe“, bo jest to raczej spółka geszefciarska, składająca się z rozmaitego rodzaju dorobkiewiczów i krzykaczy. oni to natworzyli moc spółek leśnych razem z żydami i wywożą za granicę drzewo wówczas, gdy chłop i robotnik nie ma sobie przy czem strawy ugotować.

9. Polityka lewicy i Piastowców doprowadziła do tego, iż marka nasza ciągle spada, drożyzna rośnie, mnożą się strajki, Polska traci zaufanie ra granicą, a wewnątrz państwa szerzy się bandytyzm, łapownictwo i nieposzanowanie prawa.

To są ich winy. Od odpowiedzialności niczem się nie wykręca. Już we własnym gronie mają rozbicie; co lepsze, uczciwsze jednostki opuszczają ich szeregi, członkowie Rady Naczelnej tegoż stronnictwa wzajemnie biją się po gębach wodzą po sądach i wywłóczą na światło dzienne brudy tak straszne, iż wstręt bieżę. Jest to jedno wielkie bagno moralne, jednym słowem chlew, z którego brud i smród zanieczyszcza nasze państwo.

Żaden szanujący się człowiek do takiej partii należeć nie może i nie będzie i na listę tego stronnictwa, to jest Nr. 1, głosu nie odda, oni to bowiem najwięcej zaszkodzili honorowi chłopu polskiego i ludu, nazywając się ludowcami wówczas, gdy byli tylko oszustami politycznymi i zgryzają ludzi bez czci, wiary i sumienia, handlującymi mieniem narodu i państwa. Dla podobnych geszefciarzy w Polsce miejsca być nie może.

Cały lud polski staje pod sztandarem Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, pod hasłem pracy dla Boga i Ojczyzny.

Każdy, kto pod tym sztandarem iść pragnie, w dniu 5 i 12 listopada odda swój głos

Na listę Nr. 8.

Baczność! Wyborcy!

Kartki z liczbą 8, wydrukowaną czarnym kolorem lub napisane czarnym atramentem, mają być białe. Pisać na nich nie wolno nic zupełnie poza liczbą 8. O tem pamiętajcie! Nie dajcie się oszukać socjalistom i ludowcom i nie bierzcie od nich kartek!

Najlepiej każdy uczciwy Polak niech weźmie gotowe kartki od meża zaufania listy nr 8.

Idźcie śmiało do urny i nie dajcie się bałamucić ludowcom i innym. Oddajcie głos na 8. Niech żyje Blok Narodowy! Niech żyje lista nr. 8.

Jak gospodarowały w Polsce rządy centrolewicowe?

Każdy gospodarz potrafi ocenić wielką prawdę jaką zawiera przysłowie: „Rozchodzie, żyj z przychoodem w zgodzie“. A jednak ci, którzy dzięki złemu składowi Sejmu Polską rządzili, tej prawdy nie uznawali lub uznawać nie chcieli.

Rządy tworzone lub popierane przez lewicę wydawały i wydają, ile im się podoba.

Jak środków brakuje, drukują nowe miljarde papierowych marek.

Patrzcie na gospodarkę tych marnotrawców.

Rozchody Państwa w 1919 r. były większe od dochodów o 6 miljarde marek.

Rozchody Państwa w 1920 r. były większe od dochodów o 52 miljarde marek.

Rozchody Państwa w 1921 r. były większe od dochodów o 161 miljarde marek.

Rozchody Państwa w 1922 r. będą większe od dochodów o 552 miljarde marek.

Ale to nie wszystko. W wydatkach tych nie ma policzonych sum pożyczonych i wydanych zagranicą.

Takich pożyczek zagranicznych było 31 grudnia 1921 r., jeżeli liczyć dolar na 10 tys. mk. na 2 tysiące 823 miljarde marek polskich.

Tu już miljarde na tysiące liczyć trzeba!

Cóż dziwnego, gdy codziennie maszyny wyrzucają nowe miljarde marek papierowych.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy, po niedopuszczeniu do rządów Korfanteo, ilość marek w obiegu zwiększyła się o 125 miljarde.

Tych papierków, dzięki takiej gospodarce, mieliśmy już w Polsce 30 września 1922 roku

463 miljarde marek.

Każdy rozsądny człowiek, gdy się z temi liczbami zapozna, zrozumie dobrze, do czego taka gospodarka rządów centrolewicowych może naród doprowadzić! Pamiętajmy że:

1) Drukowanie pieniędzy bez miary odbija się na kieszeni każdego obywatela.

Nikt przy pomocy papieru, farby i maszyny bogactwa nie stworzył i nie stworzy.

Każdy nowy miliard wydrukowanych marek zmniejsza wartość tych marek, które już są w kieszeni obywateli, a więc niszczy ich dobrobyt, bo mogą oni coraz mniej za swoje marki otrzymać.

To tak, jak do wódki wody nalewać, wódka coraz słabsza, a wreszcie trudno poznać, że to wódka była.

2) Drukowanie pieniędzy bez miary to najcięższy podatek.

Podatek ten dobiera się niewidocznie i bezstannie do kieszeni każdego obywatela i sprawia, że wartość tego, co jest przechowywane w gotówce, topnieje.

Dla dobra narodu

pieniądz polski musi mieć stałą wartość, aby można było pieniądzem zmierzyć, co ile kosztować powinno.

Do tego potrzeba rozumnych i oszczędnych rządów, które

1) przestaną drukować pieniądze,

2) będą tyle wydawać, ile potrafią przysporzyć dochodu Polsce,

3) popierać będą tych, którzy pracują i tworzą nowe bogactwa.

Lewica pokazała co umie!

DOLAR kosztował w 1919. roku — 16 marek, DOLAR kosztuje w 1922. roku — 16.000 marek,

Dosyć tej gospodarki lewicy, przy której naród cały z torbami pójdzie!

Jeśli chcesz ratować polski skarb i swój własny byt przez to zabezpieczyć, głosować będziesz na tych, którzy ukrócą marnotrawstwo i zaprowadzą dobrą gospodarkę.

Głosuj na Nr. 8. na

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej!

Numer dzisiejszy Wieśca, ostatni przed wyborami, wydajemy w zmniejszonej objętości. Strejk drukarski, wywołany przez socjalistów, trwa ciągle.

Następny numer wyjdzie również. Numer zaś przedostatni nie ukazał się zupełnie. Redakcja.

DRUKARNIA MIESZCZAŃSKA wykonuje wszelkie prace w zakres ten wchodzące pilne, o każdej porze dnia. Kraków, Batorego 6.

Zwycięstwo ósemki!

Jesteśmy silni. Niema ani jednego człowieka uczciwego i trzeźwego w Polsce, któryby sądził inaczej. Chrześcijański Związek Jedności Narodowej znalazł tak mocne oparcie w narodzie, że oprzeć się jego zwycięstwu przy wyborach nic nie zdoła. Moc ludu wiejskiego i miejskiego druzgoce poprostu opór różnych ludowców socjalistów i innej zbieraniny. Po kraju idzie jakby zadowolenie, i pewność, że wreszcie wróci porządek w Polsce po zwycięstwie listy Nr. 8.

Po powiatach i okręgach wre. W powiecie Bielsko odbyło się 13 wieców wiejskich. Przemawiali pp. Sierakowski, Skowron, Czulak i inni. W żywieckim akcja jest silna i organizacja postępuje lawą naprzód. Wszyscy idą za 8. W Myślenicach i powiecie ruch narodowy obudził się z wielką energią. Wiece odbyły się w Sucheju, Jordanowie. W Wadowicach i powiecie ponoszą olbrzymie klęski piastowcy i putkowcy. W Zakopanem odbył się wiec kobiet, który uchwalił pójść jednomyślnie za ósemką. Powiat nowosądecki zorganizował nadzwyczaj energiczną akcję. Wieców odbywa się dziesiątki: w N. Sączu cała ludność idzie z ósemką; wiece w Krościenku n. D., Starym Sączu (ref. prof. Sikora) Limanowej, i t.d. były świetnymi triumfami narodowymi. W Limanowej zjawilo się kilka tysięcy delegatów powiatu. W powiecie Bochnia idzie robotą z całą werwą. Wszyscy uczciwi opowiedzieli się za 8. Na wiecach przemawiają kandyd. 8. p. Jachymiak i ks. Selwa. W Niepolomicach zostali przeciwnicy tj. piastowcy i socjaliści gruntownie poskromnieni. W Wielickim

każda wieś odbywa niemal wiec. To samo w jasielskim. W Strzyżowskim nie odbył się wreszcie ani jeden wiec piastowców: wszystkie zostały przez ludność rozbite. Stapiński znajduje się tam, w zupełnym rozkładzie. Wiece odbyły się w Ropczycach, Sędziszowie, Górcie ropczyckiej, Dębicy. Przemawiali dr. Liwo i mec. Szurlej. W Mielcu odbył się wiec kobiet i wiec obywatelski. Jawili się p. Wiacek i Lewkowiczowa. Klęski ponoszą też okoniowcy i dąbalowcy w tarnobrzskim. Największe Wiece narodowe odbyły się w Grębowie i Rozwadowie. W Kolbuszowskim akcja za 8 idzie mocno. W powiecie jasielskim wieś i miasto idzie razem. Wiece w Kołaczycach i Żmigrodzie. W okręgu rzeszowskim widać, że ludność wyzwała się z pod opieki piastowców. Wiece odbyły się w Rzeszowie, Głogowie. W pow. Nisko wywołuje entuzjazm kandydatura ks. Lasockiego. Wiece w Rudniku i w Jeżowie. W przeworskim ogólne poparcie znalazł kandydat 8 p. dr. Chłapowski, znany ze zasług. W jarosławskim klęski piastowców. Przemyśki okręg jest widownią dumnego pochodu naszych sił. Tam działa red. Rymer, prof. Gruszecki i inni wybitni działacze. Wiece są tłumne i olbrzymie.

W pow. Kraków ruch jest tak olbrzymi, że 10 wieców odbywa się codziennie. Zwycięstwo tu jest pewne.

Walka taka jest w całej Polsce. Niema wsi i miasta, aby ósemka nie była górą.

W dniu 5 i 12 listopada wszyscy stanąmy jednomyślnie za listą 8.